

Sygn. akt I ACa 2977/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Wiesława Kuberska

Protokolant: Karina Frączak vel Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2024 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa R. M. i T. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 15 września 2022 r. sygn. akt I C 18/22

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz R. M. i T. M. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 2977/22

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 15 września 2022 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, w sprawie z powództwa R. M. i T. M. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie zasądził od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwotę 113.820,98 zł oraz 38.612,94 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od

4 września 2021 r. do dnia zapłaty (pkt 1), ustalił, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem

(...) zawarta przez powodów z (...) Bank Spółką Akcyjną w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego) w dniu 24 marca 2009 r. wraz

z późniejszymi aneksami jest nieważna w całości (pkt 2), a także zasądził od pozwanego banku łącznie na rzecz powodów kwotę 11.834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3).

(wyrok – k. 285 – 285 verte)

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne bez konieczności ich przytoczenia (art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.).

Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w zakresie żądania głównego, nie mając wątpliwości co do tego, że zakwestionowane przez powodów postanowienia umowy w zakresie przewidującym mechanizm indeksacji spełniały wymogi abuzywności w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Przede wszystkim w ślad za domniemaniem z art. 385¹ § 3 zd. 2 k.c. (nieobalonym przez pozwanego) jako postanowienia wynikające z wzorca umownego, którym posłużył się bank, nie zostały one indywidualnie uzgodnione z powodami, jako konsumentami, pozbawiając powodów wpływu na ich treść. Po drugie zaś postanowienia te kształtowały prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Bank, wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez siebie tabelach, przyznał sobie bowiem prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu i wysokości całej wierzytelności poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego, czym zachwiał równorzędność stron umowy. Nie przedstawił przy tym powodom rzetelnych informacji, które pozwoliłyby im na racjonalne rozważenie ryzyka zmiany kursu (...) na przestrzeni wieloletniego okresu związania się umową kredytu i wpływu zmiany kursu na wysokość rat kredytowych. Bank nie poinformował też i nie uświadomił powodów o nieograniczonym ryzyku związanym z wahaniami kursu waluty, jak również nie przedstawił rzetelnej kalkulacji w wypadku scenariusza niekorzystnego dla klienta. Pozwany bank wykorzystał tym samym swoją przewagę informacyjną.

Doszło zatem do nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron przy uprzywilejowaniu podmiotu profesjonalnego, mającego pozycję ewidentnie silniejszą w nawiązanym stosunku.

Okoliczności rozpatrywanej sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego, nie pozwalały stwierdzić możliwości obowiązywania przedmiotowej umowy bez postanowień uznanych za abuzywne. Stwierdzenie niedozwolonego charakteru powyższych postanowień musiało w tej sytuacji skutkować nieważnością zawierającej je umowy (powodowie zdaniem Sądu Okręgowego mieli niezbędny

w tym zakresie interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c.), a co za tym idzie odpadnięciem podstawy prawnej świadczenia na rzecz pozwanego banku, które podlegało zwrotowi jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 1 k.c.

w zw. z art. 405 k.c. wraz z należnymi odsetkami, liczonymi od dnia następującego po upływie terminu wskazanego w skierowanym do pozwanego wezwaniu z 4 sierpnia 2021 r.

Nie znalazł przy tym akceptacji Sądu podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu był art. 98 k.p.c.

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 300 – 320 verte)

Pozwany bank zaskarżył opisany wyrok w całości apelacją, w której zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

(i) art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i finansów na fakty wskazane w pkt. (7) lit. (b) petitum Odpowiedzi na Pozew jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, podczas gdy przeprowadzenie tego dowodu miało służyć wykazaniu faktów istotnych dla wyniku niniejszej sprawy, tj.: (i) ustaleniu wysokości nadpłaty powoda w spłacie kredytu przy założeniu, że kursem właściwym dla przeliczeń kredytowych byłby obiektywny kurs średni NBP,

(ii) wartości świadczenia banku polegającego na umożliwieniu powodowi korzystania z kapitału banku przez czas trwania umowy, co skutkowało:

(i) nieprawidłowym ustaleniem przez Sąd, że spełniona została przesłanka abuzywności klauzul umownych w postaci rażącego naruszenia interesów powoda jako konsumenta w zakresie stosowania kursów z tabel kursowych banku i

spreadu walutowego oraz (ii) brakiem kompleksowego i dokładnego poinformowania powoda o wszelkich skutkach stwierdzenia nieważności umowy, w tym o dokładnej wartości roszczenia banku z tytułu wynagrodzenia za korzystanie przez powoda z jego kapitału, która to informacja pozwoliłaby kredytobiorcy poznać rzeczywiste skutki upadku umowy, a w konsekwencji podjęcie w pełni świadomej decyzji o podtrzymaniu roszczenia w tym zakresie,

(ii) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- błędną ocenę dowodów z dokumentów w postaci umowy oraz decyzji kredytowej, polegającą na zbagatelizowaniu wynikających z nich faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. tego, że powód miał rzeczywisty wpływ na treść postanowień umowy, co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd, że pozwana nie sprostowała ciężarowi dowodu wykazania indywidualnego wpływu powoda na treść warunków umowy oraz nie obaliła domniemania wynikającego z art. 385¹ § 4 k.c.,

- błędną ocenę dowodów z dokumentów w postaci wniosku kredytowego oraz umowy, polegającą na zbagatelizowaniu wynikających z nich faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. tego, że powód miał realny wpływ na treść warunków umowy, podczas gdy dowody te jako obiektywne i niekwestionowane przez strony były w pełni wiarygodne

i relewantne dla dokonywanych ustaleń faktycznych, zaś ich prawidłowa ocena

i uwzględnienie wynikających z nich faktów prowadzi do wniosku, że powód samodzielnie wybrał datę uruchomienia kredytu oraz dzień miesiąca, w którym miała być dokonywana spłata kredytu, co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd, że powód nie miał realnego wpływu na treść warunków umowy, wobec czego istnieje możliwość badania zakwestionowanych postanowień umowy pod kątem ich abuzywnego charakteru,

- błędną ocenę dowodów z dokumentów w postaci wniosku kredytowego oraz umowy, polegającą na zbagatelizowaniu wynikających z nich faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. tego, że powód samodzielnie zdecydował o zaciągnięciu kredytu waloryzowanego kursem (...), co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd, że powód nie miał wpływu na treść postanowień umowy (w tym § 1 ust. 3 umowy), podczas gdy dowody te jako obiektywne i niekwestionowane przez strony były w pełni wiarygodne

i relewantne dla dokonywanych ustaleń faktycznych, zaś ich prawidłowa ocena

i uwzględnienie wynikających z nich faktów prowadzi do wniosku, że powód samodzielnie zdecydował o wyborze kredytu waloryzowanego kursem (...), co wynika wprost z treści wniosku kredytowego, a co znalazło swe odzwierciedlenie w treści umowy, co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd, że klauzula ryzyka walutowego (§ 1 ust. 3 umowy) nie była indywidualnie uzgadniana

z powodem i jako taka może podlegać badaniu pod kątem jej abuzywności,

- błędną ocenę dowodów z dokumentów w postaci oświadczenia dla kredytów i pożyczek hipotecznych oraz umowy (§ 30), polegającą na uznaniu tych dowodów za blankietowe, a w konsekwencji tego - nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy (niewiarygodne) w zakresie, w jakim z dowodów tych wynika, że powód został zaznajomiony przez bank z ryzykiem kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej oraz konsekwencjami ekonomicznymi wzrostu wartości waluty waloryzacji względem PLN, podczas gdy: (i) dowody te jako dokumenty mają obiektywny charakter

i jako takie powinny zostać uznane za wiarygodne, (ii) zostały stwierdzone podpisem powoda, który po zapoznaniu się z nimi mógł zażądać sprostowania ich treści, jeśli była ona nieprawdziwa lub odmówić ich podpisania, ((...)) sam powód nie zaproponował żadnego dowodu, z którego ponad wszelką wątpliwość wynikałyby okoliczności odmienne od tych wynikających z oświadczenia dla kredytów i pożyczek oraz umowy, co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd, że powód nie został w dostateczny sposób zapoznany z warunkami kredytu,

w tym w szczególności z ryzykiem kursowym oraz wpływem wzrostu kursu (...) na wysokość rat kredytu oraz całego zadłużenia, w związku z czym nie był

w stanie racjonalnie ocenić konsekwencji ekonomicznych zaciągnięcia tego rodzaju kredytu,

- błędną ocenę dowodów z dokumentów w postaci umowy i będącego jej integralną częścią regulaminu, polegającą na przyjęciu, że dowody te nie zostały sporządzone językiem prostym i zrozumiałym dla każdego konsumenta, działającego racjonalnie oraz z należytą starannością w zakresie zabezpieczenia własnych interesów, podczas gdy prawidłowa ocena tych dowodów prowadzi do wniosku, że zostały one sporządzone językiem zrozumiałym dla każdego przeciętnego konsumenta, który przy dołożeniu należytej staranności oraz uwzględniając jego wcześniejsze pouczenie przez bank o ryzyku kursowym, powinien był zrozumieć ich treść zarówno pod względem językowym, jak również powinien był wyprowadzić wnioski odnośnie do skutków ekonomicznych związanych z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, zaś sam powód potwierdził zapoznanie się z warunkami kredytu oraz ich akceptację poprzez złożenie podpisu na umowie,

- dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału poprzez przejęcie, że interes powoda został naruszony i to w sposób rażący, podczas gdy takich wniosków nie sposób wyprowadzić z jakichkolwiek dowodów zebranych w niniejszej sprawie, a przeciwnie - z dowodów zaproponowanych przez pozwaną wynikały okoliczności zgoła odmienne,

- dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przejawiającą się w przyjęciu, że spread walutowy stanowił dodatkowe źródło wynagrodzenia banku, podczas gdy takich wniosków nie sposób wyprowadzić z jakichkolwiek dowodów zebranych w niniejszej sprawie, a przeciwnie - z zaproponowanych przez pozwaną dowodów wynikają odmienne okoliczności, w tym to, że stosowany przez bank spread stanowił odzwierciedlenie transakcji dokonywanych przez bank w celu nabycia środków przeznaczonych na sfinansowanie inwestycji powoda,

- błędną ocenę dowodu z dokumentów postaci transkrypcji zeznań świadka H. P. w zakresie, w jakim z dowodu tego wynikają okoliczności dotyczące procedury zawierania umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, polegającą na zbagatelizowaniu wynikających z nich faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy dowód ten jako posiadający walor dokumentu urzędowego powinien zostać uznany za wiarygodny, zaś informacje z niego wynikające dotyczyły w sposób bezpośredni przedmiotu niniejszej sprawy, w związku z czym powinny być wzięte pod uwagę przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, a także oceny pozostałych dowodów, w tym w szczególności dowodu z przesłuchania powoda, co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd I instancji, że: (i) powód nie miał możliwości negocjowania warunków umowy, (ii) powód przed zawarciem umowy nie został w sposób wyczerpujący zaznajomiony z warunkami kredytu, w tym

w szczególności z ryzykiem kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego kursem (...), w tym wpływie tego ryzyka na wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych, (iii) bank miał możliwość dowolnego i arbitralnego kształtowania kursu (...) dla przeliczenia salda zadłużenia kredytobiorcy oraz poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych,

- błędną ocenę dowodu w postaci przesłuchania strony powodowej, polegającą na przyznaniu temu dowodowi przymiotu pełnej wiarygodności oraz dokonanie na tej podstawie (w przeważającej mierze) ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, podczas gdy: (i) dowód z przesłuchania stron ma charakter wyłącznie akcesoryjny i nie powinien stanowić przeważającej podstawy dla dokonywania ustaleń faktycznych, (ii) powód był zainteresowany korzystnym z jego punktu widzenia rozstrzygnięciem sprawy, (iii) zeznania powoda stoją

w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym w szczególności z obiektywnymi dowodami w postaci dokumentów, tj. wniosku kredytowego oraz umowy, co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd I instancji, że: (i) powód nie miał możliwości negocjowania warunków umowy, (ii) powód przed zawarciem umowy nie został w sposób wyczerpujący zaznajomiony z warunkami kredytu, w tym w szczególności z ryzykiem kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego kursem (...), w tym wpływie tego ryzyka na wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych,

- błędną ocenę dowodów z dokumentów powołanych przez pozwaną w pkt. (5) lit. a) ppkt (ii)-(ix), lit. b) oraz lit. c) petitum Odpowiedzi na Pozew, polegającą na zbiorczym ich potraktowaniu oraz zbagatelizowaniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, które wynikają z tych dowodów,

co doprowadziło Sąd do błędnych ustaleń polegających na przyjęciu, że: (i) powód nie miał możliwości negocjowania warunków umowy, (ii) powód przed zawarciem umowy nie został w sposób wyczerpujący zaznajomiony z warunkami kredytu,

w tym w szczególności z ryzykiem kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego kursem (...), w tym wpływie tego ryzyka na wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych, (iii) bank miał możliwość dowolnego i arbitralnego kształtowania kursu (...) dla potrzeb przeliczenia salda zadłużenia kredytobiorcy oraz poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych, podczas gdy dowody te zostały powołane dla wykazania faktów mających istotne znaczenie w kontekście dokonania prawidłowych ustaleń

w zakresie okoliczności zawarcia umowy przez strony, a także sposobu jej wykonywania przez pozwaną, zaś ich wszechstronna i prawidłowa analiza prowadziłyby do całkowicie odmiennych wniosków niż te wyciągnięte przez Sąd I instancji,

(iii) art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez brak odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do szeregu dowodów, okoliczności i argumentów - w szczególności wymienionych powyżej - bez jakichkolwiek uzasadnienia, co ma kluczowe znaczenie dla oceny prawidłowości wyroku, jeśli się weźmie pod uwagę, że wspomniane dowody, okoliczności i argumenty dotyczyły kwestii istotnych

z punktu widzenia przedmiotu sprawy,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

(i) art. 189 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że powód posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy, podczas gdy powództwo o zapłatę jest konkurencyjne względem powództwa o ustalenie nieważności danej umowy i ma względem niego pierwszeństwo,

(ii) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 3 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że sporne klauzule nie były negocjowane, podczas gdy powód miał rzeczywisty wpływ - w rozumieniu

art. 385¹ § 3 k.c. - na te postanowienia, a jednocześnie nie wykazał w żaden sposób, że sporne klauzule nie były z nimi uzgadniane, podczas gdy ciężar dowodu w tym zakresie, z racji przedłożenia przez pozwaną szeregu dowodów na okoliczność przeciwną, spoczywał na kredytobiorcy (art. 385¹ § 4 k.c.),

((...)) art. 385² k.c. poprzez jego błędną wykładnię oraz przyjęcie, że oceny abuzynośności postanowień umowy dokonuje się na chwilę jej zawarcia, podczas gdy językowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że na chwilę zawarcia umowy dokonuje się oceny jej postanowień jedynie pod względem ich zgodności z dobrymi obyczajami (a więc jedynie jednej z przesłanek abuzynośności), a zatem pozostałe przesłanki powinny być oceniane przez pryzmat wykonywania umowy przez strony,

(iv) art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i uznanie, że kwestionowane postanowienia umowy w zakresie przeliczeń walutowych sformułowane zostały w sposób niejednoznaczny, podczas gdy w niniejszej sprawie mechanizm waloryzacji został wytłumaczony prostym i zrozumiałym językiem, co skutkuje brakiem możliwości przeprowadzenia jego indywidualnej kontroli pod kątem ewentualnej abuzynośności,

(v) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że postanowienia umowy odwołujące się do stosowania kursu (...) stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., podczas gdy w niniejszej sprawie nie ma podstaw do uznania, że kwestionowane postanowienia były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz że rażąco naruszyły interes powoda,

(vi) art. 56 k.c. w zw. z art. 4 i art. 5 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2011 r.

o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (dalej jako: „ustawa antyspreadowa”) poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji pominięcie, że ustawodawca w ustawie antyspreadowej określił szczególne sankcje związane z brakiem jednoznacznego wskazania sposobu ustalania kursów walut w umowie, a powód miał od lipca

2009 r. możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej, czyli bez konieczności stosowania tabel kursowych banku,

(vii) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich błędne zastosowanie oraz uznanie, że umowa jest nieważna w całości wobec braku możliwości dalszego jej wykonywania po wyeliminowaniu postanowień umowy odwołujących się do stosowania kursu (...) uznanych uprzednio przez Sąd za abuzywne, podczas gdy zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 i 2 k.c. - stanowiącego implementacją do polskiego porządku prawnego postanowień dyrektywy 93/13/EWG - sankcją uznania określonego postanowienia umownego za abuzywne jest jego bezskuteczność, nie zaś nieważność, a więc strony powinny być związane umową w pozostałym zakresie,

(viii) art. 405 i 410 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że świadczenia spełnione przez powoda tytułem spłaty rat kredytu stanowią w części świadczenie nienależne, podczas gdy w niniejszej sprawie powód nie sprostował spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu i nie wykazał, by postanowienia umowne uprawniające bank do dokonywania przeliczeń kredytu według wewnętrznej tabeli kursów walut były niezgodne z dobrymi obyczajami i naruszały jego interesy w sposób rażący.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie zaś o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

(apelacja – k. 328 – 338 verte)

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie oraz zwrot kosztów, które ponieśli na tym etapie sporu.

(odpowiedź na apelację – k. 361 – 374)

W dniu 31 stycznia 2024 r. do akt sprawy wpłynęło pismo pełnomocnika pozwanego zawierające zarzut zatrzymania dochodzonej przez powodów

w niniejszym postępowaniu kwoty 113.820,98 zł oraz kwoty 38.612,94 CHF do czasu zaoferowania pozwanemu zwrotu świadczenia spełnionego przez bank na ich rzecz w postaci kwoty 256.000,02 zł tytułem środków wypłaconych na podstawie umowy kredytu.

(pismo procesowe – k. 390 i nast.)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

I. Apelacja strony pozwanej okazała się nietrafna i jako taka podlegała oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c.

Zaznaczyć przy tym należy, że Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 49/07 (OSNC 2008/6/55), że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W związku z tym dla postępowania apelacyjnego znaczenie wiążące mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały przedstawione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli sądu odwoławczego na podstawie przepisu szczególnego.

II. W pierwszej kolejności trzeba odnieść się do zarzutów skarżącego banku dotyczących procedowania w sprawie i poczynienia ustaleń faktycznych.

1. Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 2 k.p.c. poprzez eliminację z zakresu rozważań dowodów zgłoszonych przez bank, do których Sąd w treści w ogóle się nie odniósł,

potraktował je w sposób fragmentaryczny lub nie wyciągnął z nich istotnych skutków prawnych dla wydanego orzeczenia.

Jeżeli chodzi o faktyczne pominięcia dowodów załączonych do odpowiedzi na pozew co do sposobu ustalania kursu (...), komunikatów Komisji Nadzoru Bankowego i praktyki innych banków w tym zakresie, to nie można przyjąć, że powodowi, jako konsumentom znany mógł być sposób ustalania kursów walutowych w tabelach pozwanego banku. Nie jest to fakt powszechnie znany. Jak słusznie podnosi się w judykaturze, za fakty powszechnie znane uważa się bowiem wydarzenia historyczne, polityczne, zjawiska przyrodnicze, procesy ekonomiczne lub zdarzenia normalnie i zwyczajnie zachodzące w określonym miejscu i czasie, znane każdemu rozsądnemu i mającemu życiowe doświadczenie mieszkańcowi miejscowości będącej siedzibą danego sądu. Nie są już faktami powszechnie znanymi informacje o fackie zamieszczone w prasie i internecie ani wpisy w księgach wieczystych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2016 r., II CSK 122/15, LEX nr 2041112). Fakt, który ze względu na swój charakter może być ustalony jedynie przy wykorzystaniu wiadomości specjalnych (opinii biegłego), nie może być jednocześnie uznany za fakt notoryjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013 r., III CSK 66/13, Lex nr 1463871). A w tej sprawie dowód z opinii biegłego był całkowicie zbędny.

Po drugie, w tej sprawie praktyka wykonywania umowy nie jest okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia w sprawie. Istota sporu dotyczy bowiem samej treści kontraktu zawartego pomiędzy stronami, zaburzającego równowagę stosunku cywilnoprawnego, którego główną cechą jest równowaga praw i obowiązków obu stron umowy. W umowie zresztą brakuje jakichkolwiek mechanizmów pozwalających konsumentom mieć wpływ na wysokość kursu (...) w tabelach pozwanego banku, który nawet nie próbował takie wpływy wskazać, co czyni nietrafnym zarzut apelacji bezpodstawnego przyjęcia, że kredytodawca mógł w sposób dowolny ustalać kursy walut w tabeli kursowej. Mógł i robił to samodzielnie, bez wiedzy i wpływu na to konsumenta, nawet jeśli to oscylowało wokół kursów rynkowych.

Z tej ostatniej przyczyny Sąd ad quem także podziela pogląd Sądu pierwszej instancji o braku potrzeby przeprowadzania dowodu z opinii biegłego i dlatego nie zastosował w tej sprawie art. 380 k.p.c. Czyni to w konsekwencji bezzasadnym zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt. 2 i 5 k.p.c.

Skutkiem takiej oceny jest również pominięcie, jako pozostających bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w tej sprawie, zeznań świadka H. P. w zakresie, w jakim z dowodu tego wynikają okoliczności dotyczące procedury zawierania umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej. Treść ostatecznie zawartej umowy nie jest sporna pomiędzy stronami.

2. Jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku niespełniającego wymogów wynikających z tego przepisu, to trzeba wskazać, że uzasadnienie wyroku spełnia wszelkie wymogi powołanego przepisu i poddaje się kontroli instancyjnej. Brak ewentualnego odniesienia się do kwestii wcześniej omówionych pozostaje bez wpływu na treść rozstrzygnięcia.

3. W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, iż ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, Nr 17, poz. 655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99, LEX nr 51627; uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624; z dnia 29 września 2000 r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00, OSNP 2003, Nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233

k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, publ. Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, publ. Lex nr 56096).

Ponadto zarzut naruszenia tego przepisu musi odnosić się do skonkretyzowanych faktów, a nie ocen jurydycznych sądu pierwszej instancji. Trzeba wskazać, jakie ustalenia powinny być poczynione i na podstawie jakiego konkretnego, pominiętego przez sąd materiału dowodowego, ewentualnie, jakie ustalenia faktyczne powinny być pominięte i także na podstawie jakich dowodów tak należy uczynić.

4. Tymczasem pozostałe zarzuty pozwanego sformułowane w apelacji kwestionujące prawidłowe zastosowanie art. 233 § 1 k.p.c., nie kwestionują ustaleń faktycznych a oceny jurydyczne, co zwalnia tutejszy Sąd od ich omówienia. Nastąpi to w dalszej części dotyczącej zarzutów naruszenia prawa materialnego.

W tym miejscu wymaga jedynie podkreślenia to, że zasadnicze okoliczności faktyczne sprawy wynikają z treści samej umowy, dokumentów zgromadzonych w związku z przygotowaniem umowy, korespondencji stron oraz przesłuchania powodów na okoliczności ustaleń w zakresie indywidualnego negocjowania kontraktu i należytego poinformowania konsumenta o skutkach zawarcia spornych umów. Niesporne jest przy tym, że powodowie dobrowolnie złożyli wniosek i podpisali umowę, oraz że sami zdecydowali się na kredyt waloryzowany kursem (...). Jednak te okoliczności nie mogą być utożsamiane z faktem indywidualnego negocjowania warunków umowy kredytu hipotecznego. Na tę okoliczność pozwany bank nie przedstawił żadnych dowodów, mimo obciążania właśnie jego obowiązkiem ewentualnego udowodnienia tej kwestii. Ponadto w ogóle nie zostało wykazane przez pozwany bank to, w jaki sposób powodowie mogli wpływać na ustalanie kursu (...) przez pozwanego.

Podobnie należy odnieść się do zagadnienia zrozumienia spornych elementów umowy. Oczywiście jest, że powodowie zrozumieli treść umowy, ale faktu tego nie można utożsamiać z należyłym poinformowaniem powodów, jako konsumentów przez pozwany bank. Dla wyznaczenia miernika należytej staranności po stronie pozwanego w tym zakresie zasadnicze znaczenie odgrywa moment zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie.

Powodowie nie prowadzili żadnych negocjacji poprzedzających zawarcie przygotowanej tylko dla nich indywidualnie umowy kredytu z bankiem. Złożyli jedynie wniosek kredytowy i nie zostali dostatecznie uprzedzona o tym, że mimo wieloletniej, starannej i terminowej spłaty rat kredytu, ich zaległości będą jedynie rosnąć. Powodowie nie zostali należycie poinformowani o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, oraz o potencjalnych konsekwencjach ekonomicznych dla jego zobowiązań. Prawdą jest, że powodowie zawierając umowę oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko, ale in casu, była to czysta formalność. Powodowie nie zostali należycie poinformowani o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, oraz o potencjalnych konsekwencjach ekonomicznych dla ich zobowiązań.

Sporna umowa jest klasyczną umową blankietową typu (...), która była standardowo przedstawiana klientom przez pozwany bank. Podpisana umowa niczym nie różni się od propozycji banku, a zatem trudno tutaj mówić o jakichkolwiek negocjacjach prowadzonych przez strony. Przy czym dla jasności, Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu o możliwości zastosowaniu w tej sprawie w jakiegokolwiek mierze wyników kontroli abstrakcyjnej wzorca umownego, sprawowanej przez UOKiK, ale niewątpliwie ta umowa miała charakter blankietowy, z góry przygotowany i nie zmieniany dla potrzeb konkretnych klientów.

Reasumując, stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji jest prawidłowy, a skarżący bank nie zdołał go skutecznie zakwestionować.

III. Zastosowanie prawa materialnego.

1. Sąd ad quem w pierwszej kolejności przyjmuje za Sądem Okręgowym, że przedmiotowa umowa jest umową kredytu złotówkowego waloryzowanego kursem (...), zgodną z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, jest dopuszczalna oraz ważna.

Sąd drugiej instancji wskazuje zatem, że strony ustaliły wszystkie istotne elementy umowy kredytu przewidziane w tym przepisie, a umowa została wykonana w pierwszej kolejności przez bank poprzez zrealizowanie dyspozycji przekazania środków zgodnie z celem kredytowania, a następnie była realizowana przez powodów poprzez spłatę rat kredytu. W tej sytuacji nie mamy zatem do czynienia z nieważnością bezwzględną umowy z uwagi na zamieszczenie w niej postanowień dotyczących przeliczenia waluty kredytu i to zarówno z powodu sprzeczności z przepisami prawa (art. 58 § 1 k.c.), jak i z powodu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), co znajduje oparcie w ugruntowanym orzecznictwie (zob. wyrok SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16, L.; wyrok SA we Wrocławiu z 19.07.2017 r., I ACa 780/17, L.; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 07.09.2018 r., I ACa 666/18, L.).

2. Strona powodowa zakwestionowała natomiast zawartą w umowie klauzulę indeksacyjną, zarzucając, że kształtuje ona prawa i obowiązki kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, bowiem pozwany zastrzegł sobie prawo do jednostronnego przeliczenia najpierw wysokości udzielonego kredytu poprzez wyznaczanie w tabeli kursowej kursu sprzedaży franka szwajcarskiego, nie wskazując w umowie kryteriów czy przesłanek ustalania kursu, a następnie przeliczania ilości (...) każdej raty kredytu na złotówki. Tym samym bank miał pełną kontrolę nad wysokością rat spłacanych przez powodów i ustalanie różnicy pomiędzy ceną kupna i sprzedaży (tzw. spread walutowy), która stanowił jego zysk.

Zdaniem Sądu ad quem zakwestionowane przez powodów postanowienia obu umów kredytu wyczerpują dyspozycję art. 385¹ §1 k.c. Mają one charakter nieprecyzyjny, niejasny oraz przewidują uprawnienia do kształtowania treści stosunku tylko dla jednej, mocniejszej strony. W tych klauzulach brak jest oparcia zasad ustalania kursów na obiektywnych i przejrzystych kryteriach. Stosowanie mechanizmu przeliczania najpierw kwoty wypłaconych środków według kursu kupna walut, a następnie przeliczanie wysokości zobowiązania według kursu sprzedaży walut, przyznawało stronie pozwanej uprawnienie do ewentualnego uzyskania dodatkowego wynagrodzenia, którego oszacowanie dla konsumenta nie było możliwe. Na konsumenta, poza ryzykiem kursowym, na które godził się, zawierając umowę kredytu waloryzowanego do waluty obcej, zostało przerzucone ryzyko dowolnego kształtowania kursów wymiany przez kredytodawcę. Tym samym strona pozwana – będąca profesjonalistą i silniejszą stroną stosunku prawnego, kształtując treść umowy, wykorzystwała swoją uprzywilejowaną pozycję. Od momentu zawarcia przedmiotowej umowy nie było obiektywnego mechanizmu, który pozwoliłby ustalić świadczenie kredytobiorców – powodów w sposób niezależny od decyzji banku. Określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron. Uwzględniając wskazania wpływające z orzecznictwa Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (zob. wyroki z 30.04.2014 r., C-26/13 i z 20.09.2017 r., C-186/16), trzeba przyjąć, że uznanie postanowień tego rodzaju za jednoznaczne wymaga, aby umowa określała w sposób zrozumiały dla konsumenta zasady ustalania przez bank kursów walutowych. Bez znaczenia dla oceny spornej klauzuli pozostaje to w jaki sposób pozwany bank korzystał z przysługujących mu uprawnień do kształtowania kursów, w tym czy były one ustalane na poziomie rynkowym. Chodzi o samą zasadę, a nie jej praktyczną realizację.

W tym zakresie Sąd ad quem w całości podziela rozważania prawne Sądu pierwszej instancji. Uzasadnienie tych zarzutów skargi apelacyjnej jest jedynie powieleniem stanowiska strony pozwanej zajmowanego w toku postępowania przed Sądem a quo. Postanowienia umowne analogiczne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (wyroki z dnia: 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; 2 czerwca 2021 r., I (...) 55/21; 21 lipca 2021 r., (...) 49/21, 28 lipca 2022 r., I CSK 2536/22, oraz 28 października 2022 r., (...) 894/22). Wyjaśniono, że

postanowienia umowy (regulaminy), określające zarówno zasady przeliczania udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Tym samym niezasadne są zarzuty apelacji banku naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 385² k.c., art. 358 § 2 k.c., oraz art. 6 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z postanowieniami dotyczącymi waloryzacji kredytu złotówkowego indeksowanego kursem (...), poprzez dokonanie dowolnej i nieuprawnionej wykładni tych postanowień, prowadzącej do rezultatów sprzecznych z ich obiektywnym brzmieniem oraz intencjami stron, tj. że pozwany miał jednostronną i niezależną od żadnego obiektywnego kryterium możliwość zmiennego w czasie wykonywania umowy. Prawdłowo więc Sąd Okręgowy przyjął, że klauzula indeksacyjna jest abuzywna.

3. Zakwestionowane przez powódów postanowienia umowne dotyczą świadczeń głównych, ale w najnowszym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2022 r., (...) 975/22 i (...) 459/22, potwierdzono, że mimo tego nie można podzielić poglądu, że takie klauzule nie podlegają badaniu pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym, zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony.

Stanowisko takie znalazło potwierdzenie również w wyroku z 20 maja 2022 r., II CSK 403/22 (niepubl) oraz 21 czerwca 2021 r., I (...) 55/21 (niepubl).

4. Konsekwencją powyższej oceny jest wyeliminowanie klauzul abuzywnych z kontraktu łączącego strony ex lege, połączone z przewidzianą w art. 358¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie, chyba że następczo konsumenci udzielili świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywrócili skuteczność z mocą wsteczną (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC, nr 9, poz. 56). Inaczej rzecz ujmując, należy ocenić, czy po wyeliminowaniu klauzul indeksacyjnych z przedmiotowej umowy, może ona dalej funkcjonować w obrocie. Sąd a quo zajął stanowisko, że nie i Sąd Apelacyjny uznaje je za trafne.

W tym zakresie konieczne jest odwołanie się do stanowiska zaprezentowanego w treści wyroku (...) z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), prowadzącej działalność w Polsce w formie oddziału pod nazwą (...) Bank (...) Oddział w Polsce, dawniej (...) Bank (...) SA), oraz w wyroku (...) z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 (D.), które mają fundamentalne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Przy czym wnioski wypływające z wyroku w sprawie małż. D. mają bezpośrednie zastosowanie w przedmiotowym stanie faktycznym, gdyż postępowanie przed (...) także dotyczyło kredytu udzielonego w złotówce, waloryzowanego kursem waluty obcej, który to kurs był wyznaczany dowolnie przez kredytodawcę, a więc stan faktyczny był w swej istocie tożsamy.

Trybunał wydał orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczącym wykładni art. 1 ust. 2, art. 4, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29) w przedmiocie utrzymywanego nieuczciwego charakteru warunków umowy dotyczących mechanizmu indeksacji stosowanego w umowie kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej. Dla udzielenia odpowiedzi na postawione pytania przywołał treść obowiązującej dyrektywy.

Motyw trzynasty dyrektywy 93/13 stanowi: „Zakłada się, iż obowiązujące w państwach członkowskich przepisy ustawowe i wykonawcze, które bezpośrednio lub pośrednio ustalają warunki umów konsumenckich, nie zawierają nieuczciwych warunków; w związku z tym nie wydaje się konieczne rozpatrywanie warunków umowy, które są zgodne z obowiązującymi przepisami ustawowymi lub wykonawczymi oraz zgodne z zasadami lub postanowieniami

konwencji międzynarodowych, których stronami są państwa członkowskie lub Wspólnota; użyte w art. 1 ust. 2 sformułowanie »obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze« obejmuje również zasady, które zgodnie z prawem będą stosowane między umawiającymi się stronami z zastrzeżeniem, że nie dokonano żadnych innych uzgodnień.”

Artykuł 1 ust. 2 owej dyrektywy przewiduje: „Warunki umowy odzwierciedlające obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze oraz postanowienia lub zasady konwencji międzynarodowych, których stroną są państwa członkowskie lub Wspólnota, zwłaszcza w dziedzinie transportu, nie będą podlegały przepisom niniejszej dyrektywy.” Artykuł 4 wspomnianej dyrektywy stanowi: „1. Nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. 2. Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.” Zgodnie z brzmieniem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13: „Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.” Artykuł 7 ust. 1 tej dyrektywy brzmi następująco: „Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu [dalszemu] stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami.”

Ostatecznie (...) ocenił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Dalej, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia umowy w całości, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. (C-26/13, EU: C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie. Ponadto art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku, gdy strony umowy wyrażą na to zgodę.

I na koniec, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie utrzymywaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziłoby do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

Reasumując, Trybunał Sprawiedliwości UE potwierdził dotychczasową linię orzecznictwą, że uzupełnienie umowy o postanowienia wywodzone z ogólnych reguł prawa cywilnego, jest niedopuszczalne. Luka powstała w umowie wskutek eliminacji nieuczciwych postanowień umownych, może być uzupełniona jedynie, tylko i wyłącznie, gdy zostaną kumulatywnie spełnione wszystkie warunki:

- a. brak uzupełnienia umowy prowadziłby do upadku całej umowy;
- b. upadek umowy byłby niekorzystny dla konsumenta, co czyniłoby mechanizm ochronny przewidziany dyrektywą iluzoryczny;

c. istnieją przepisy dyspozytywne, które określają, jaki sposób ustawodawca uznał za modelowe ukształtowanie praw i obowiązków stron danego typu stosunku prawnego, a uregulowanie takie korzysta z domniemania uczciwości.

5. Powyższej oceny nie zmienia stanowisko zajęte przez (...) w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20. Orzeczenie to, w zakresie odnoszącym się do kwestii uznania umowy za nieważną, jedynie po raz kolejny podkreśla potrzebę takiego stosowania prawa krajowego, aby w maksymalny sposób ochronić konsumenta, jednocześnie bez stosowania automatyzmu w unieważnianiu umów kredytowych indeksowanych kursem franka szwajcarskiego. (...) w tym orzeczeniu jasno wskazał, iż w wypadku umowy kredytu indeksowanego do (...) nie jest możliwe usunięcie nieuczciwej marży banku i pozostawienie kredytu przeliczanego w oparciu o uczciwy kurs średni NBP (pkt 71. wyroku z dnia 29 kwietnia 2021, C-19/20).

Kontynuacją tego zapatrywania był także wyrok (...) z 10 czerwca 2021 r., C-198/20, w którym dodatkowo wskazano, że ochrona przysługuje każdemu konsumentowi, a nie tylko takiemu, którego można uznać za właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego.

Tożsame stanowisko (...) zajął również w najnowszym wyroku z dnia 8 września 2022 r. w sprawach połączonych C-80/21, C-81/21 i C82/21. Trybunał wskazał, że sąd krajowy nie może usunąć samej konieczności uzyskania zgody banku i umożliwić kredytobiorcy wypłaty lub spłaty kredytu z pominięciem tabel kursowych banku. Po pierwsze, powodowałyby to brak jakiegokolwiek sankcji dla przedsiębiorcy i brak realizacji zniechęcającego celu Dyrektywy 93/13 (art 7). Po drugie, byłaby to znaczna ingerencja w treść warunku, a tej jego części nie można badać w sposób odrębny od pozostałych postanowień umownych.

Trybunał zaznaczał także, że usunięcie może mieć miejsce jedynie w sytuacji, gdyby część takiego warunku stanowiła odrębne od innych postanowień umownych, co nie ma miejsc w tej sprawie. (...) podobnie jak we wcześniejszych sprawach (np. w „polskiej sprawie” C-260/18) stwierdził, że nie można w miejsce nieuczciwego postanowienia umownego wprowadzać przepisów dyspozytywnych prawa krajowego o charakterze ogólnym, w tym możliwości uznania, że jeśli każde świadczenie wyrażone w walucie obcej może być spłacane po kursie średnim NBP, można w miejsce nieuczciwego postanowienia umownego wprowadzić ten właśnie kurs i pozostawić umowę kredytu w mocy. (...) uznał, że takiej możliwości nie ma. Jeżeli ustawodawca wprowadzając ten przepis nie myślał konkretnie o kredytach waloryzowanych kursem waluty obcej, to nie można go stosować do zastępowania luk wywołanych usunięciem nieuczciwego postanowienia. Co się zaś tyczy możliwości zastąpienia nieważnego warunku umownego wykładnią sądową, to należy ją kategorycznie wykluczyć. Dokonanie takiej wykładni sprowadzałoby się w rezultacie do zmiany treści klauzuli indeksacyjnej, ponieważ prowadziłoby do zmiany jej rozumienia przez wprowadzenie odesłania do „wartości rynkowej” waluty obcej. Jednak postanowienie uznane przez sąd za abuzywne nie powinno na podstawie art. 6 ust.1 dyrektywy 93/13 być stosowane, a jego treść zmieniona (jest to stanowisko identyczne z wyrażonym przez (...) w wyroku z 18 listopada 2021 r., C-212/20).

Trybunał również opowiedział się za szeroką ochroną konsumentką i stwierdził, że dopiero wiedza kredytobiorcy o nieuczciwości powoduje rozpoczęcie biegu przedawnienia. Nie ma więc przy pozywaniu banków znaczenia, czy umowa została zawarta 5 czy 15 lat temu, a jedynie, kiedy klient dowiedział się o tym, że może bank pozwać, bo ten zaproponował mu do podpisu prawnie wadliwą umowę.

Z tych przyczyn zdaniem Sądu ad quem zbędne było dopuszczanie dowodu z opinii biegłego sądowego dla potrzeb uzupełnienia powstałej luki po wyeliminowaniu klauzuli abuzywnej. Stanowisko to zostało w pełni zaakceptowane w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 3 lutego 2022 r., (...) 975/22 i (...) 459/22, wyrok z dnia 13 maja 2022 r., (...) 405/22 niepubl; wyrok z 20 maja 2022 r., (...) 403/22, niepubl.; 27 lipca 2021 r., (...) 49/21; 2 czerwca 2021 r., I (...) 55/21; oraz w postanowieniu z dnia 28 lipca 2022 r., I CSK 2536/22).

Z powyższych przyczyn bezzasadne są zarzuty naruszenia:

- art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c., art. 358 § 2 k.c. oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego (w obecnym brzmieniu) poprzez ich błędną wykładnię skutkującą zaniechaniem zastosowania przez Sąd I instancji do rozliczeń z tytułu umowy kredytu kursu średniego NBP i to również w odniesieniu do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie art. 358 § 2 k.c. w jego aktualnym brzmieniu, co ostatecznie doprowadziło Sąd do ustalenia nieważności całej umowy kredytu;

- art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 Prawa Bankowego w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG przez ich niezastosowanie polegające na niezastąpieniu przez Sąd z urzędu abuzywnych postanowień umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty i rat kredytu, w tym w szczególności zastosowanie kursu średniego NBP, podczas gdy proces taki jest odpowiedni dla przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/EWG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego oraz orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE.

6. Należy zatem w tym kontekście w całości zaaprobować ocenę Sądu a quo, z zaprezentowanym uzasadnieniem, że in casu przedmiotowa umowa kredytowa pozbawiona indeksacji jest umową, która nie może dalej skutecznie funkcjonować w obrocie. Wyeliminowanie mechanizmu indeksacji powoduje, że umowa staje się sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego zawartego przez strony. Taki stosunek prawny musi zostać uznany za nieważny z racji sprzeczności z ustawą, polegającą na naruszeniu granic swobody umów (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c.). Nie ulega wątpliwości, że właściwość (natura) stosunku prawnego jest samoistnym czynnikiem delimitującym swobodę umów. Chodzi w nim o główne cechy charakterystyczne zobowiązaniowego stosunku prawnego jako pewnego modelu relacji między podmiotami, i to cechy określone przepisami prawa, ale też ukształtowanymi na rynku zwyczajami. Przy określaniu takich cech charakterystycznych dla umowy kredytu, należy mieć na uwadze nie tylko treść art. 69 Prawa bankowego, ale też treść art. 2 powyższej ustawy, zgodnie z którym, bank jest osobą prawną utworzoną zgodnie z przepisami ustaw, działającą na podstawie zezwoleń uprawniających do wykonywania czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym. Eliminacja z umowy postanowień niedozwolonych powinna być korzystna dla konsumenta, równocześnie wywierając skutek odstraszający dla przedsiębiorcy. Jednakże pamiętać należy, że zadaniem przepisów chroniących konsumenta jest przywrócenie równowagi kontraktowej stron, nie zaś nadmierne i nieusprawiedliwione uprzywilejowanie konkretnego konsumenta wobec przedsiębiorcy, czy też innych konsumentów zawierających podobne umowy. Stosowanie regulacji wynikających z dyrektywy 93/13 nie może również zachwiać konkurencją na rynku, zmuszając część przedsiębiorców do wykonywania umów na zasadach tak znacząco odbiegających od tych, jakie analogiczne umowy wykonują inni przedsiębiorcy – nawet jeśli jest konsekwencją zastosowania w umowie niedozwolonych postanowień (zob. wyrok SA w Białymstoku z 14.12.2017 r, I ACa 447/17, wyrok SA w Katowicach z 19.01.2018r, I ACa 632/17, opubl portale OSA).

Ponadto nie istnieją przepisy dyspozytywne, które określają, jaki sposób ustawodawca uznał za modelowe ukształtowanie praw i obowiązków stron danego typu stosunku prawnego, przy czym uregulowanie takie korzysta z domniemania uczciwości. Wejście w życie Ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie podważa abuzywności spornych klauzul i nieważności przedmiotowej umowy kredytu. Również zawarcie aneksu do umowy nie usunęłoby pierwotnej przyczyny uznania całej umowy za nieważną, tj. niedozwolonego charakteru zawartych w niej postanowień dotyczących waloryzacji kredytu. Przede wszystkim umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio we frankach szwajcarskich, nie usuwa źródła abuzywności jakim jest nierównomierne rozłożenie ryzyka.

Stwierdzenie sankcji nieważności mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 17 marca 2022 r., (...) 474/22 i 19 maja 2022 r., (...) 797/22). W świetle orzecznictwa (...) w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (wyroki (...) z dnia: 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt. 52; 5 czerwca 2019 r., C-38/17, HS, pkt. 43). Warunek umieszczony w umowie zawartej przez

przedsiębiorcę z konsumentem jest wyłączony z zakresu stosowania tej dyrektywy wyłącznie wtedy, gdy warunek ten odzwierciedla treść bezwzględnie obowiązującego przepisu ustawowego lub wykonawczego w rozumieniu art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 (wyrok (...) z dnia 10 września 2014 r., C-34/13, pkt. 80). Z tych względów sankcję nieważności umów należy uznać za proporcjonalną i tym samym za zgodną z art. 31 ust. 2 i 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP.

Taka ocena spornego stosunku prawnego jest w pełni akceptowana przez najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2022 r., (...) 403/22, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2023 r., I (...), oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2022 r., I CSK 2536/22).

7. Sądowi Apelacyjnemu znane są odosobnione i wyjątkowo nieliczne, wypowiedzi Sądu Najwyższego, stanowiące odstępstwo od powyższej oceny, w tym zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2022 r., (...) 412/22, oraz w wyroku z dnia 17 marca 2023 r., (...) 924/22. Z wypowiedziami tymi nie sposób się zgodzić nie tylko z tej przyczyny, że nie są podzielane przez przytłaczającą większość składów orzekających Sądu Najwyższego, ale przede wszystkim z powodów merytorycznych.

7.1. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 marca 2023 r. (stronica 13) wskazał, że art. 58 § 3 k.c. nie ma zastosowania do art. 385¹ § 2 k.c., gdyż ten ostatni jest w stosunku do niego przepisem szczególnym. Stanowisko to nie zostało uzasadnione, gdy tymczasem z dotychczasowego zapatrywania judykatury wynika, że w przypadku nieważności poszczególnych postanowień czynności prawnej, wynikającej z przepisów innych niż art. 58 § 1 i 2, można stosować analogię z art. 58 § 3 k.c.

Tak wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 12 maja 2000 r., V CKN 1029/2000, LexisNexis nr (...), OSNC 2001, nr 6, poz. 83. W tym judykacie Sąd Najwyższy podkreślił, że „prawdzie uregulowanie zawarte w art. 58 k.c. dotyczy tylko przesłanki odnoszącej się do treści i celu czynności prawnej, jednakże w wypadkach nieważności poszczególnych postanowień czynności prawnej, wynikającej z innych przepisów niż art. 58 § 1 i 2 k.c., należy dopuścić analogię z art. 58 § 3 k.c. Wypadki te wykazują bowiem daleko idące podobieństwo z sytuacjami, w których poszczególne postanowienia czynności prawnej są nieważne z mocy art. 58 § 1 i 2 k.c.” Dodatkowo Sąd Najwyższy wskazał, że w świetle art. 58 § 3 k.c. chodzi o ustalenie, czy uwzględniając konkretne okoliczności, w jakich czynność prawną podjęto, i zakładając rozsądną ich ocenę, doszłoby do dokonania czynności prawnej przez strony bez nieważnych postanowień, czy też nie.

Wyrok ten był przedmiotem aprobującej glosy J. Preussner-Zamorskiej, (OSP 2002, nr 1, poz. 1) i omówieniem W. R. (PS 2005, nr 11-12, s. 203). Podobny pogląd został również zaprezentowany w wyroku z dnia 5 lipca 2007 r. II CSK 162/07 (niepubl.), a także w uchwale z dnia 12 października 2001 r., III CZP 55/01 (OSNC 2002, nr 7-8, poz. 87).

Oznacza to, że należy wyklądać treść art. 385¹ § 2 k.c. w ten sposób, iż aby czynność prawna mogła pozostać w mocy, konieczne jest nie tylko, by jej pozostałe postanowienia regulowały minimalną treść konsensu konieczną do wykreowania stosunku prawnego z logicznego punktu widzenia, ale również, by kreowały zobowiązanie określonego typu, który był zamierzony przez strony. Czyli, aby także w tym wypadku był aktualny czynnik hipotetycznej woli stron, stanowiący ograniczenie przed zbyt daleko idącymi deformacjami wyobrazonego przez strony kształtu stosunku prawnego.

7.2. Gdyby stanąć na stanowisku odmiennym, co zrobił Sąd Najwyższy w dwóch omawianych rozstrzygnięciach, a na co wskazuje się także w wielu innych wypowiedziach orzecznictwa, jak np. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 2013 r., I CSK 408/2012 (LexisNexis nr (...), Biuletyn SN 2013, nr 6, s. 9), w którym Sąd Najwyższy ocenił, że „eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta”; to wątpliwe logiczne wydaje się dokonywanie wykładni art. 385¹ § 2 k.c. poprzez jego porównanie do art. 58 § 3 k.c. i to tylko na płaszczyźnie językowej. Trudno interpretować przepis szczególny poprzez literalne brzmienie przepisu odnoszącego się do innej instytucji prawnej, mającego charakter normy ogólnej.

Z tego względu pogląd sprowadzający się do tego, że zdaniem Sądu Najwyższego „Zagadnienie konieczności zachowania tego kryterium [woli stron] na tle art. 385¹ § 2 k.c. budzi znaczne wątpliwości, ponieważ stanowi ono w istocie wprowadzenie dodatkowego, pozaustawowego kryterium. W szczególności w tym wypadku nieaktualny jest czynnik hipotetycznej woli stron, który na tle art. 58 § 3 k.c. stanowi ograniczenie przed zbyt daleko idącymi deformacjami wyobrazonego przez strony kształtu stosunku prawnego.”, nie może zostać zaakceptowany.

7.3. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w tym składzie, co jest najważniejszym argumentem, prawidłowej wykładni pojęcia „niedozwolonych postanowień umownych” i skutków ich zastosowania nie można dokonywać w sposób wyabstrahowany, tylko na gruncie prawa krajowego, z pominięciem całej regulacji dotyczącej kontroli treści wzorców umowy oraz przepisów prawa unijnego, stanowiącego element całego porządku prawnego, który powinien być stosowany przez polskie sądy.

Rozstrzygając przywołane wątpliwości, należy uwzględnić wiążące wskazówki wynikające z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczącego art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG, zgodnie z którym państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Sama treść przepisu nie przesądza kwestii sankcji, ponieważ została ujęta w sposób elastyczny, by umożliwić poszczególnym państwom członkowskim dobór sankcji uwzględniający krajowe tradycje prawne. Trybunał wyjaśnił przede wszystkim, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG należy uznać za równoważny z krajowymi przepisami mającymi w ramach krajowego porządku prawnego charakter przepisów z zakresu porządku publicznego (zob. wyrok z dnia 30 maja 2013 r., C-488/11, D. F. B., K. M. (...) v. J. B., (...) 2013, nr 5, s. I-341, pkt 44; wyrok (...) z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15, F. N. v. (...), A. M. M. v. (...) SA ((...)), B. E., SA v. E. L., T. A., LEX nr 2168030, pkt 54).

Już we wcześniejszych wyrokach, nie na tle polskich sporów tzw. frankowych, jak np. w wyroku (...) z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15, F. N. v. (...), A. M. M. v. (...) SA ((...)), B. E., SA v. E. L., T. A., dotyczącym zawartych w umowach kredytu hipotecznego postanowień przewidujących minimalną stopę, poniżej której nie mogła spaść stopa odsetek zmiennych (klauzula dolnego progu), znajdujących się w ogólnych warunkach umów kredytu hipotecznego zawieranych z konsumentami; Trybunał stwierdził, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta.

W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzonego warunku. Z powyższego wynika, że obowiązek wyłączenia przez sąd krajowy nieuczciwego warunku umownego nakazującego zapłatę kwot, które okazują się nienależne, wiąże się co do zasady z odpowiednim skutkiem restytucyjnym dotyczącym tych kwot (pkt 61–62). Trybunał ocenił, że brak takiego skutku restytucyjnego jest w stanie podważyć skutek zniechęcający, jaki art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG w związku z art. 7 ust. 1 tej dyrektywy zamierzał powiązać ze stwierdzeniem nieuczciwego charakteru warunków znajdujących się w umowach zawieranych z konsumentami przez przedsiębiorcę (pkt 63).

Konsument powinien mieć zapewnione prawo do zwrotu korzyści nienależnie nabytych przez przedsiębiorcę – ze szkodą dla konsumenta – na podstawie nieuczciwego postanowienia (pkt 66). W konsekwencji Trybunał wykluczył możliwość moderowania przez sąd krajowy roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia, będących wynikiem uznania klauzuli za abuzywną. Ustosunkowując się do rozstrzygnięcia hiszpańskiego Sądu Najwyższego, który zdyskwalifikował te klauzule wyłącznie ze względu na nieprzejrzystość (wskazując, że są one zgodne z prawem, odpowiadają obiektywnym względem, nie były ani nadzwyczajne, ani wyjątkowe, a ich stosowanie było tolerowane przez długi czas na rynku kredytów na zakup nieruchomości), uznał, że bez tych postanowień umowy mogą dalej istnieć, i ograniczył – z odwołaniem do zasady pewności prawa i ryzyka poważnych komplikacji gospodarczych –

moc wsteczną skutków stwierdzenia nieważności klauzul dolnego progu, Trybunał stwierdził, iż rozwiązanie przyjęte w tym rozstrzygnięciu sprawia, że ochrona konsumenta jest niekompletna i niewystarczająca, a rozstrzygnięcie nie stanowi ani adekwatnego, ani skutecznego środka służącego zaprzestaniu stosowania takiego rodzaju warunków, w przeciwieństwie do tego, co przewiduje art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG (pkt 73).

W związku z tym Trybunał przyjmuje, że wymaganiom wynikającym z art. 6 dyrektywy 93/13/EWG czyni zadość sankcja nieważności bezwzględnej (zob. wyrok (...) z dnia 26 kwietnia 2012 r., C-472/10, N. H. v. I. Z., LEX nr 1135426, pkt 40; powołany wyżej wyrok (...) z dnia 30 maja 2013 r., C-397/11, E. J. v. A. Magyarországi H. Z., pkt 43), państwa członkowskie mogą jednak stosować również inne, bardziej efektywne sankcje.

W wyroku z dnia 21 kwietnia 2016 r., C-377/14, E. R., H. R. v. F. a.s., (...):EU:C:2016:283, wyjaśniono ponadto, że jeżeli sąd krajowy – dokonując oceny łącznego skutku wszystkich postanowień umowy – stwierdza, iż większa liczba postanowień umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem jest nieuczciwa w rozumieniu dyrektywy 93/13/EWG, sąd ten jest zobowiązany do odstąpienia od stosowania wszystkich nieuczciwych warunków, a nie jedynie niektórych spośród nich (pkt 100).

Ta linia orzecznicza została w pełni utrzymana w odniesieniu do tzw. polskich spraw frankowych, szeroko przytoczonych wcześniej. Z tych względów wola stron kontraktu, a w szczególności konsumenta, ma zasadnicze znaczenie dla oceny skutków zastosowania abuzywnych klauzul waloryzacyjnych. W tej sprawie konsumenci zażądali unieważnienia umowy i musi to być wiążące dla wszystkich sądów rozpoznających ten spór.

7.4. Nie sposób zgodzić się ponadto z zapatrywaniem Sądu Najwyższego, że eliminacja z umowy abuzywnych klauzul waloryzacyjnych nie powoduje, że umowie brakuje elementów koniecznych.

Po pierwsze, Sąd Najwyższy nie wskazał żadnej podstawy prawnej obowiązującej w prawie krajowym w momencie zawierania spornej umowy, która dawałaby możliwość prostego podstawienia w miejsce (...) polskiej złotówki. W ocenie Sądu Apelacyjnego takiej normy prawa krajowego nie ma, o czym była mowa już wcześniej.

Po drugie, wbrew założeniu Sądu Najwyższego, niczym nie uzasadnionemu, umowa w takiej sytuacji nie określa wysokości oprocentowania, gdyż w umowie wysokość stopy procentowej była nierozdzielnie połączona z walutą waloryzacji, tj. z (...).

LIBOR był referencyjną wysokością oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w L., a stawki LIBOR były wyznaczone tylko dla pięciu walut: USD, EUR, (...), (...) oraz dla (...), ale nie dla PLN. Ta wysokość oprocentowania była zasadniczo niższa niż stopa oprocentowania kredytów w PLN i to ona stanowiła – przy założeniu niezmienności kursu (...) o atrakcyjności tzw. kredytów frankowych. Stąd często konsumenci, którzy nie posiadali zdolności kredytowej, tj. nie byli w stanie spłacać rat kredytów udzielonych w walucie polskiej z wyższym oprocentowaniem, byli w stanie spłacać raty kredytu waloryzowanego kursem (...) z niższym oprocentowaniem tych rat. Ta konstrukcja miała czyste uzasadnienie ekonomiczne z punktu widzenia interesów obu stron kontraktu. Zwykłe podstawienie PLN w miejsce (...) wypacza sens ekonomiczny kontraktu.

Sąd Najwyższy wyrażając powyższy pogląd, zupełnie pominął kilkuletnie starania sądów wszystkich instancji, w tym także innych składów Sądu Najwyższego, w celu poszukiwania praktycznych rozwiązań, umożliwiających zastąpienie powstałej luki, innym mechanizmem waloryzacyjnym. Proste podstawienie PLN w miejsce (...) było w tych staraniach stanowczo odrzucane.

Po trzecie, przeszkodą do dalszego obowiązywania umowy jest brak zgody konsumenta, co zostało całkowicie pominięte.

Reasumując, usunięcie niedozwolonej klauzuli waloryzacyjnej uniemożliwia dalsze wykonanie umowy, gdyż brak jest zgody konsumenta na kontynuowanie stosunku umownego oraz podstaw prawnych w prawie krajowym do

zastosowania PLN w miejsce (...) do określenia wysokości oprocentowania kredytu, a w konsekwencji wyliczenia wysokości poszczególnych rat. Taka umowa traci także sens ekonomiczny.

7.5. Podobnie należy odnieść się do kilku późniejszych orzeczeń Sądu Najwyższego, które także całkowicie odrzucają dorobek orzecznictwa (...) i regulacje europejskie. Stanowiska takie nie znajdują aprobaty innych składów sądzących Sądu Najwyższego, czego wyrazem orzeczenia, które zapadły choćby w sprawach I CSK 1933/23 z dnia 27 października 2023 r. oraz I CSK 6167/22 z dnia 28 listopada 2023 r.

W uzasadnieniu tego pierwszego orzeczenia wskazano, że kluczowe i utrwalone jest w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (...) oraz Sądu Najwyższego to, że system ochrony interesów konsumentów opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania (zob. np. wyroki (...): z 21 kwietnia 2016 r., R. i R., C-377/14, EU:C:2016:283, pkt63; z 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt49). Ustalenie przez prawo krajowe ram prawnych ochrony zagwarantowanej konsumentom przez dyrektywę 93/13 nie może zmienić zakresu i – w związku z tym – istoty tej ochrony, podważając tym samym wzmocnienie skuteczności wspomnianej ochrony poprzez przyjęcie jednolitych zasad dotyczących nieuczciwych warunków, które to wzmocnienie było zamiarem prawodawcy Unii Europejskiej, co zostało wskazane w motywie dziesiątym dyrektywy 93/13. Sąd nie może zostać uprawniony do zmiany treści nieuczciwych warunków, bez przyczyniania się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwyczajne i proste niestosowanie tych nieuczciwych warunków wobec konsumentów (zob. np. wyrok (...) z 21 stycznia 2015 r., U. B. i C., C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, EU:C:2015:21, pkt 31 i przytoczone tam orzecznictwo). Warunki ustalone przez prawa krajowe, do których odnosi się art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, nie mogą stanowić zagrożenia dla istoty prawa, jakie konsumenci wywodzą z tego przepisu w interpretacji orzecznictwa Trybunału polegającego na niezwiązaniu warunkiem uznanym za nieuczciwy (wyrok (...) z 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 71).

Po drugie, oceny tego, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 (OSNC 2019, Nr 1, poz. 2). Samo jej wykonanie nie jest zatem okolicznością decydującą o tym, iż postanowienie nie ma charakteru abuzywnego.

Po trzecie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że postanowienia umowy (regulaminu) określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2021 r., I (...) 55/21). A. umów kredytów indeksowanych i denominowanych w walucie obcej (frankach szwajcarskich) nie wyczerpuje się w klauzulach kształtujących mechanizm indeksacji (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, Nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I (...) 55/21; z 3 lutego 2022 r (...) 459/22). Za takie uznawane są też postanowienia odnoszące się do ustalonego w walucie obcej mechanizmu waloryzacji świadczeń (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki (...) z 20 września 2017 r., C-186/16, A. i in., pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, (...) Bank (...), pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, D., EU:C:2019:207, pkt 48; z 3 października 2019 r., C- 260/18, D., EU:C:2019.819, pkt 44, wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2020 r., I CSK 556/18). Wyjaśniono, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną.

Po czwarte, nie budzi też wątpliwości, że stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowienia w umowie kredytu może uzasadniać uznanie umowy za nieważną (zob. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, Nr 9, poz. 56; uchwałę Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC

2021, Nr 6, poz. 40; postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lipca 2021 r., III CZP 41/20, MoP 2021, nr 15, s. 775; wyroki (...) z 3 października 2019 r., C-260/18, D.; z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W., R.W. przeciwko Bank (...) S.A.). Dyrektywa 93/13 umożliwia sądowi rozpoznającemu sprawę uwzględnienie żądania stwierdzenia nieważności umowy opartego na nieuczciwym charakterze warunku, jeżeli zostanie stwierdzone, że warunek ten jest nieuczciwy i że umowa nie może dalej obowiązywać bez takiego warunku (zob. podobnie wyrok (...) z 14 marca 2019 r., D., C-118/17, EU:C:2019:207, pkt 56).

Jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 27 lipca 2021 r., (...) 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I (...) 55/21; z 3 lutego 2022 r., (...) 459/22).

W wyroku z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstraszający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie spowodowałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi w związku z tym wątpliwości możliwość stosowania powództwa z art. 189 k.p.c. w sprawach dotyczących kredytu frankowego (wyroki Sądu Najwyższego: z 17 marca 2022 r., (...) 474/22; z 19 maja 2022 r. (...) 797/22; z 18 maja 2022 r., (...)). Stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Niedopuszczalne jest zastępowanie wyeliminowanego abuzywnego postanowienia umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty raty kapitałowo-odsetkowej. Żaden bowiem przepis prawa, w tym art. 385 i art. 358 § 2 k.c., nie daje podstaw do zastąpienia klauzuli abuzywnej innym postanowieniem. Uzupełnienie luk po wyeliminowaniu takiej klauzuli stanowiłoby bowiem zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienie umowne, (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 31 maja 2022 r. i wskazane tam orzecznictwo).

Zgodnie wreszcie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości, przy dokonywaniu wykładni przepisu prawa Unii należy uwzględnić nie tylko jego brzmienie lecz także jego kontekst oraz cele regulacji, której część on stanowi (zob. wyrok (...) z 10 lipca 2019 r., B. der V. und V., C-649/17, EU:C:2019:576, pkt 37). W niniejszej sprawie strona skarżąca nie uwzględniła celu i funkcji regulacji konsumenckich. W świetle dotychczasowego orzecznictwa należy uznać, że wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej (franków szwajcarskich) jako kredytu Złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2022 r., (...) 285/22); to samo dotyczy kredytu denominowanego kursem (...) (wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., (...) 293/22). W wyroku z 6 marca 2019 r. (C-70/17 i C-179/17, (...) SA, pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Nie byłoby zatem możliwe zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na wprowadzeniu do umowy stawki WIBOR w miejsce oprocentowania według stawki LIBOR (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 17 marca 2022 r., (...) 474/22; z 19 maja 2022 r., (...) 797/22).

Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się co do warunków, jakie muszą być spełnione, aby luka powstała w wyniku upadku klauzuli abuzywnej - powodująca upadek umowy - mogła być wypełniona innym unormowaniem, zwracając

w szczególności uwagę, że zależy to (m in.) od decyzji konsumenta, iż chce być chroniony przed upadkiem umowy (zob. w szczególności wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r., C-260/18, K. D., pkt 55-56, z dnia 2 września 2021 r., C-932/19, (...) i in., pkt 48 oraz z 8 września 2022 r., C-80/21, C-81/21 i C-82/21, D.B.P., pkt 74, z 16 marca 2023 r., C-6/22, M B. i in., pkt 43-45, teza; zob. też postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 17 listopada 2021 r., C-655/20, M. G. (...) G. przeciwko (...) SA, pkt 48-52; zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2023 r., (...) 617/22). W tym kontekście wypowiadał się też co do niedopuszczalności zastąpienia niedozwolonych postanowień kursowych przez sięgnięcie do art. 69 ust. 3 Prawa bankowego, wykładni oświadczeń woli (art. 65 k.c.), art. 41 Prawa wekslowego albo art. 358 § 2 k.c. (zob. w szczególności wyroki Sądu Najwyższego: z 27 maja 2022 r., (...) 395/22; z 8 listopada 2022 r., (...); z 20 lutego 2023 r (...) 809/22 i z 27 kwietnia 2023 r., (...) oraz tam przywoływane orzecznictwo).

Konkludując, odmienne zapatrywania, co niektórych składów Sądu Najwyższego nie mogą zmienić przyjętej linii orzeczniczej.

8. Z tych wszystkich względów należało uznać przedmiotową umowę za nieważną z mocy prawa od początku na podstawie art. 189 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem strona powodowa może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1995 r., sygn. akt III CZP 118/95). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w przytoczonej wyżej uchwale, interes – w ogólności – rozumieć należy jako "potrzebę", zaś interes prawny jako potrzebę prawną, wynikającą z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód. Stroną powodową w procesie o ustalenie może być zarówno podmiot ustalane prawa lub stosunku prawnego, jak i podmiot nieobjęty tym prawem lub stosunkiem prawnym, jeżeli na jego prawa lub obowiązki rozumiane szeroko wpłynąć może istnienie prawa przysługującego innym podmiotom lub stosunku prawnego łączącego inne podmioty.

O interesie prawnym w rozumieniu art. 189 k.p.c. można mówić wówczas, gdy występuje stan niepewności, co do istnienia prawa lub stosunku prawnego, a wynik postępowania doprowadzi do usunięcia tej niejasności i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, definitywnie kończąc trwający spór albo prewencyjnie zapobiegając powstaniu takiego sporu w przyszłości. W grę wchodzi przy tym sytuacja, gdy podwód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. W konsekwencji interes ten nie występuje, jeśli osoba zainteresowana może na innej drodze, np. w procesie o świadczenie, o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego, a nawet w drodze orzeczenia o charakterze deklaratywnym osiągnąć swój cel (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r., II PK 295/10).

Powodowie mają interes prawny w zgłoszeniu wprost takiego roszczenia, gdyż przesłankowe badanie ważności umowy w sposób niewystarczający chroni ich interes prawny. Wyrok wydany w wyniku rozpoznania jedynie roszczenia o zapłatę nie wskazuje wprost na podstawę uwzględnienia powództwa, co może rodzić niepewność prawną. Przepis art. 189 k.p.c. jest właściwym narzędziem prawnym do ustalenia nieistnienia nieważnej umowy, co następuje z mocy prawa, ale wymaga potwierdzenia orzeczeniem sądowym.

9. Skutkiem uznania spornej umowy za nieważną jest obowiązek zwrotu przez obie strony tego, co sobie wzajemnie świadczyły wobec odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.). Roszczenie powodów o zapłatę od początku było oparte o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Poza sporem jest to, jaka kwota kredytu została udzielona powodom i jakie kwoty zostały przez nich zapłacone pozwanemu bankowi.

Sąd ad quem podziela stanowisko wyrażone w uchwale SN III CZP 11/20 z dnia 16.02.2021 r. (OSNC 2021 nr 6, poz. 40), w której Sąd Najwyższy uznał teorię dwóch kondycji za prawidłowy sposób, w który sąd może rozstrzygnąć o roszczeniu „frankowicza” lub innej osoby pokrzywdzonej kredytem walutowym. W wypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytowej frankowej lub innej walutowej roszczenia obu stron – kredytobiorcy (pokrzywdzonego konsumenta) oraz banku należy traktować oddzielnie, co oznacza, że kredytobiorca ma prawo domagać się od banku zwrotu spełnionych świadczeń, nawet jeśli nie spłacił kredytu. Nie jest bowiem istotne, ile kapitału kredytobiorca pożyczył od banku, ale ile mu oddał. Wzajemne świadczenia obu stron – kredytobiorcy oraz

banku nie są automatycznie potrącane. Zatem bank może przedstawić swoje własne roszczenia, aby móc dochodzić zwrotu pożyczonego pokrzywdzonemu konsumentowi kapitału. W związku z tym pozwany bank, chcąc doprowadzić do wzajemnych rozliczeń z konsumentem, powinien wytoczyć powództwo wzajemne, ponieść zarzut potrącenia lub ewentualnie zarzut zatrzymania. W tej sprawie bank nie skorzystał z żadnego z tych środków prawnych w toku postępowania przed Sądem Okręgowym.

Z tej przyczyny podstawą uwzględnienia powództwa wobec banku nie powinny być jakiegokolwiek wyliczenia dokonywane na podstawie opinii biegłego poprzez przeliczanie kursu (...) na walutę polską, ale fakt, że powodowie dokonali spłaty dochodzonej kwoty.

IV. Zarzut zatrzymania

W toku postępowania apelacyjnego nastąpiła zmiana sytuacji, polegająca na zgłoszeniu przez stronę pozwaną zarzutu zatrzymania, mającego charakter zarzutu materialnoprawnego i z tego powodu niemogącego być uznany za spóźniony.

1. Zgodnie z treścią art. 496 k.c. – jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot – prawo zatrzymania przysługuje przy odstąpieniu od umowy. Jednakże na mocy art. 497 k.c., stanowiącego, że przepis artykułu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej, znajduje on zastosowanie w realiach przedmiotowej sprawy. Skorzystanie z prawa zatrzymania jest uzależnione od łącznego spełnienia dwóch przesłanek – mianowicie strony muszą być zobowiązane do wzajemnych świadczeń, a nadto skorzystanie z prawa zatrzymania wynikającego z art. 496 k.c. jest możliwe nie wcześniej, niż w sytuacji, w której druga strona wezwie do zwrotu spełnionego świadczenia. Aby skorzystać z prawa zatrzymania, roszczenie o zwrot przez drugą stronę przedmiotu świadczenia nie musi być ani stwierdzone wyrokiem sądu, sądu polubownego lub innego odpowiedniego organu, ani nie musi być uznane przez drugą stronę. Prawo zatrzymania jest zarzutem o charakterze dylatoryjnym powodującym, iż świadczenie nie staje się wymagalne, zaś roszczenie drugiej strony o spełnienie tego świadczenia staje się bezskuteczne. Powoduje to, że druga strona nie będzie mogła domagać się ani spełnienia świadczenia, ani realizować jakichkolwiek innych uprawnień, które wynikają z niewykonania zobowiązania przez stronę powstrzymującą się ze spełnieniem świadczenia. Z tego powodu skorzystanie z prawa zatrzymania przekształca tymczasowo treść stosunku prawnego między stronami, co pozwala zakwalifikować to uprawnienie jako prawokształtujące. (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8.10.2013 r, I ACa 889/13, LEX nr 1451890).

2. W ocenie tutejszego Sądu umowa o kredyt bankowy jest umową nazwaną uregulowaną poza Kodeksem cywilnym (art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe), która polega na tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, określoną kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, w umownym terminie spłaty oraz do zapłaty prowizji od przyznanego kredytu. Jest to więc umowa kauzalna, dwustronnie zobowiązująca i wzajemna, ponieważ zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. Pogląd taki został w pełni zaakceptowany między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7.03.2014 r., IV CSK 440/13, LEX nr 1444460). Nie sposób przyjąć, że jest to umowa jednostronnie zobowiązująca, w sytuacji, kiedy z mocy prawa kreuje obowiązki obu stron. Spełnia zatem pierwszą z przesłanek zastosowania art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c.

3. Jednakże przede wszystkim bank in casu nie wezwał wcześniej powodów do uiszczenia należności z tytułu udzielonego kredytu i tym samym nie można przyjąć, aby wiarygodność banku była wymagalna, co już czyni niemożliwym uwzględnienie zarzutu zatrzymania.

4. Niezależnie od tego zagadnieniem spornym jest kwestia możliwości zastosowania zarzutu zatrzymania roszczenia pieniężnego w stosunku do innego roszczenia pieniężnego. Zagadnienie to jest sporne w judykaturze, co również było przyczyną nieuwzględnienia zarzutu zatrzymania.

5. Ostatnią kwestią jest sprzeczność zgłoszonego zarzutu zatrzymania z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG. Tej kwestii zostało poświęcone orzeczenie (...) z dnia 15 czerwca 2023 r. w sprawie C-520/21. Jasno z niego wynika, że zmiana kolejności zaspokajania, czyli przerwienie na konsumenta w pierwszej kolejności obowiązku zwrotu wierzytelności banku, a dopiero w następnej świadczenie przez bank na rzecz konsumenta, jest naruszeniem dyrektywy.

Stanowisko to zostało powtórzone w najnowszym wyroku (...) z dnia 14 grudnia 2023 r. w sprawie C-28/22, w którym Trybunał stanął na stanowisku, że dyrektywa nr 93/13 stoi na przeszkodzie powołaniu się przez bank na prawo zatrzymania, jeśli spowodowałoby to utratę przez konsumenta prawa do odsetek za opóźnienie.

Ponadto bankowi służy dalej idący zarzut potrącenia, z którego może skorzystać w celu obrony swoich interesów.

Reasumując, z tych wszystkich względów apelacja pozwanego banku okazała się całkowicie bezzasadna co do meritum.

V. Koszty postępowania apelacyjnego.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 k.p.c. , przyjmując, że powodowie wygrali to postępowanie w całości.

W postępowaniu odwoławczym na koszty powodów złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika powodów w wysokości – stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia – 8.100 zł.